



Andrzej Kobak

Uniwersytet Łódzki • University of Lodz



<https://orcid.org/0000-0002-5143-4402>

TADEUSZ BOJANOWSKI (1938–1992) – HISTORYK DZIEJÓW ŁODZI W XX WIEKU. KONTEKSTY ŚRODOWISKOWE I PROBLEMOWE

SUMMARY

Tadeusz Bojanowski (1938–1992) – historian of the history of Lodz in the 20th century. Environmental and problematic contexts

The article recalls the Lodz historian Tadeusz Bojanowski and his scientific interests in the history of Lodz in the 20th century – primarily the period of World War II and the issues of the textile industry. The autor also presents a broader context: the community of Lodz researchers and the topics they explored.

KEYWORDS: Tadeusz Bojanowski, history of Lodz, industrial history, University of Lodz, polish historiography



© by the author, licensee Lodz University – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0

(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding Information: University of Lodz **Conflicts of interests:** None.

Ethical Considerations: The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.

Declaration regarding the use of GAI tools: not used

(Received: 2025-10-07. Verified: 2025-10-09. Accepted: 2025-10-30)

STRESZCZENIE

Artykuł przypomina postać łódzkiego historyka Tadeusza Bojanowskiego i jego naukowe zainteresowania dotyczące dziejów Łodzi w XX w., przede wszystkim okresem II wojny światowej i problematyką przemysłu włókienniczego. Autor artykułu przedstawia również szerszy kontekst: środowisko łódzkich badaczy i tematy, którymi się zajmowali.

SŁOWA KLUCZOWE: Tadeusz Bojanowski, historia Łodzi, historia przemysłu, Uniwersytet Łódzki, historiografia polska

Pisząc o Łodzi, kreśląc fizjonomię miasta, rozglądając się po zakamarkach jego dziejów, natknąć się można na wcale pojemny rezerwuar wątków, pytań związanych z dyskusyjną „osobnością” jego historycznego rozwoju i awansu¹. Dla Władysława Stanisława Reymonta, autora najwybitniejszej łódzkiej powieści – przedstawiona przez niego „ziemia obiecana” była streszczeniem Ameryki², natomiast dla piszącej wiele lat później swoje niepozbowione gawędziarskiego uroku szkice – *Kwiaty wśród dymów*, Heleny Duninówny, była Łódź

miastem ważnych problemów, gorących zrywów i wielkich społecznych przeobrażeń. Łódź była zawsze i zawsze przede wszystkim będzie olbrzymim ośrodkiem polskiego robotniczego życia, pulsującego krwią żywą, niewyczerpaną, bujną i z tym życiem właśnie związane sprawy – zawsze były, są i będą czołowymi zagadnieniami jej istnienia³.

Otwartym pozostawiam postawioną przez autorkę kwestię, wróć do niej jeszcze w dalszej części niniejszych rozważań. Za komentarz niech posłuży w tym miejscu łatwy obecnie do zarejestrowania, turystyczny (ale może i w jakiejś mierze mitotwórczo-tożsamościowy?) potencjał miasta: możliwość poznawania go poprzez odkrywanie śladów obecności łódzkich Żydów, Niemców, odnajdywania jego tropów na kartach literatury, poprzez architekturę, kulinaria, w przestrzeniach

¹ Przywołajmy w tym miejscu komentarz z dziedziny literaturoznawczej: „należałoby się zastanowić, czy Reymontowska Łódź jest czymś niesłychanym, taką przestrzenią miejską i społecznością, dla której próżno szukać analogii w polskim życiu końcówki wieku XIX, czy odwrotnie: emblematem zmiany doświadczanej i rozpoznawanej dość powszechnie, choć w „polskim Manchesterze” skupionej w sposób laboratoryjny”. Vide: M. Litwinowicz-Drożdżel, *Zmiana, której nie było. Trzy próby czytania Reymonta*, Warszawa 2019, s. 142.

² Uwaga ta znalazła się w datowanym na 20 XI 1925 r. liście Reymonta do dziennikarza Wojciecha Morawskiego. Vide: Wł.St. Reymont, *Korespondencja 1890–1925*, opr. B. Koc, Warszawa 2002, s. 419.

³ H. Duninówna, *Kwiaty wśród dymów*, Łódź 1969, s. 280–281. Pierwotnie książka ta ukazała się w 1958 r. jako *Gawędy o dawnej Łodzi*. Vide: T. Błażejewski, *Łódzkie środowisko literackie*, Łódź 1982, s. 38.

– poza przemysłową – artystycznych: teatralnej i filmowej⁴. Nie jest to już przecież miasto, które jako takie „przyjemniej wyglądało wieczorem niż w dzień”, przynajmniej dla Gabriela Dana, bohatera *Hotelu Savoy* Josepha Rotha⁵.

Jawiłaby się przeto Łódź jako miasto (być może) nieoczywiste, wielokontekstowe, miasto kumulujące w sobie dziedzictwo przeszłości z zarysowaną wyraźnie (tu stawiam jednak znak zapytania, gdyż kwestia ta nie jest być może zupełnie oczywista) perspektywą przeobrażeń i zmian ukierunkowanych na przyszłość (kolejne, chyba uzasadnione pytanie – jaką przyszłość?) – miasto w „ruchu”, wciąż ewoluujące, otwarte na wyzwania nowoczesności.

W interesującym nas „dziejopisarским” aspekcie musimy wszak zapytać, jak spuścizna owej przeszłości prezentowana była przede wszystkim w dorobku historyków działających po 1945 r.? Co w dziejach Łodzi akcentowano w sposób szczególny, wyjątkowy?

W szkicu otwierającym jubileuszową publikację związaną z XXV-leciem Uniwersytetu Łódzkiego w 1970 r. ówczesny rektor, Zdzisław Skwarczyński, pisał, że to właśnie historycy podjęli się odrobienia wieloletnich zaległości w zakresie wiedzy o regionie i samym mieście w okresie poprzedzającym powstanie wielkoprzemysłowego ośrodka⁶. Sojuszniczymi w tej materii okazały się badania prowadzone przez archeologów, etnografów czy językoznawców⁷. Dominującymi stały się też z czasem badania historii społeczno-gospodarczej⁸. Zaczęły pojawiać

⁴ Rekomendacje walorów turystycznych miasta odnaleźć można na łamach łódzkiej prasy. Do jego pierwszorzędnych „wizytówek” należą bez wątpienia: Centrum Handlowe Manufaktura, Księży Młyn, ul. Piotrkowska, łódzkie muzea, w tym Centralne Muzeum Włókiennictwa, Skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej. Dla turystów z Niemiec ważny jest kościół pw. Zesłania Ducha Świętego, niedysiejsza ewangelicka świątynia. Dla odwiedzających Łódź Żydów takimi miejscami są z kolei tereny dawnego getta oraz Cmentarz Żydowski. *Vide*: A. Gronczewska, *Łódź staje się atrakcyjna dla turystów z kraju i zagranicy*, „Dziennik Łódzki”, 6 X 2017. Wspomnijmy też o popularnej serii łódzkich *Spacerowników* tematycznych ułatwiających poznanie miasta i regionu w odsłonach: żydowskiej, rosyjskiej czy filmowej.

⁵ J. Roth, *Hotel Savoy*, Kraków 2015, s. 20.

⁶ Z. Skwarczyński, *Uniwersytet Łódzki swemu miastu i ziemi łódzkiej*, [w:] *Łódź i ziemia łódzka w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945–1970. Materiały na sesję naukową Uniwersytetu Łódzkiego z okazji 25-lecia UŁ*, Łódź 1970, s. 10. Przypomnijmy jedynie, że Instytut Historii w ramach UŁ został utworzony 24 czerwca 1948 r.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Zwracał na to uwagę Rafał Stobiecki, wskazując na podstawowe kryteria modernizacyjne dotyczące metodologicznego kształtu nauki historycznej formułowane w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Co do stwierdzania kryzysu teoretycznych podstaw uprawiania historiografii panował bowiem konsensus. Obok innych do katalogu nowych propozycji zaliczyć można było zatem także zastąpienie dotychczasowej historii elit historią społeczną (w tym dziejami klasy robotniczej, choć jak zauważał łódzki historyk, w tym przypadku można było dostrzec od początku towarzyszące owym badaniom konteksty ideologiczne). R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*, Łódź 2020, s. 33–37. Zauważmy, że przemysłowa Łódź ze swoją demograficzną specyfiką

się prace z dziejów przemysłu, ruchu robotniczego, społecznych i narodowowyzwoleńczych wystąpień np. w samej Łodzi. O swoje zaczęła dopominać się także tematyka wiejska⁹.

Kreślący w tym samym opracowaniu stan badań nad interesującym nas obszarem, Józef Dutkiewicz, wskazywał z kolei na prekursorską rolę w badaniach nad historią łódzkiego i około-łódzkiego przemysłu – kierującej Katedrą Historii Społeczno-Gospodarczej Natalii Gąsiorowskiej¹⁰. Akcentując osiągnięcia w dziale refleksji nad problematyką łódzką i tą orbitującą wokół niej, precyzował Dutkiewicz ową aprobatę, wymieniając w pierwszej kolejności stworzenie warsztatu naukowego, zgromadzenie odpowiednich materiałów, ustalenie metody pracy czy potrzebę rewizji przedwojennych jeszcze poszukiwań i ustaleń dotyczących interesującego nas horyzontu badawczego¹¹. Pierwszymi były zatem prace obejmujące okres do roku 1870 – sama Gąsiorowska pisała o tym na łamach „Kwartalnika Historycznego”, bardziej szczegółowy plan przedstawiła natomiast na konferencji w Katowicach w 1953 r. W kontekście tym wymieniał Dutkiewicz także nazwiska Anny Rynkowskiej, Ireneusza Ihnatowicza, Jana Fijałka¹² czy Gryzeldy Missalowej,

predestynowana była szczególnie do tego typu ujęć, wręcz „eksperymentalnie”. Można pokusić się tym samym o konstatację próby kreowania swoistej: proletariackiej genealogii miasta.

⁹ Z. Skwarczyński, *op. cit.*, s. 10.

¹⁰ J. Dutkiewicz, *Badania nad historią regionu łódzkiego*, [w:] *Łódź i ziemia łódzka...*, s. 17. Spośród innych autorów przywoływanej publikacji wymienimy nazwiska: Jerzego Wróblewskiego, Jerzego Dietla, Wacława Piotrowskiego, Bohdana Baranowskiego, Konrada Jażdżewskiego czy Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej, którzy prezentowali dorobek nad dziejami Łodzi i regionu nauk: prawniczych, ekonomicznych, socjologicznych, etnograficzno-historycznych, archeologicznych czy etnograficznych. *Vide: ibidem*. Dopowiedzmy, że Gąsiorowska związana była z ośrodkiem łódzkim jeszcze od czasów przedwojennych jako wykładowca Oddziału Łódzkiego Wolnej Wszechnicy Polskiej. *Vide* na ten temat szerzej w: K. Baranowski, *Początki Łodzi akademickiej*, Łódź 1993. Jeżeli chodzi o dzieje Uniwersytetu Łódzkiego (w tym szczególnie samego Instytutu Historii) w interesującym nas okresie po roku 1945, warto odwołać Czytelnika do wspomnień Krystyny Śreniowskiej. K. Śreniowska, *Moje życie*, opr. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2018; podobnie do artykułu Krzysztofa Lesiakowskiego. K. Lesiakowski, *Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego w realiach PRL. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1, s. 195–218; do tekstu Jana Pomorskiego. J. Pomorski, *Łódzki ośrodek badań historycznych. Przeszłość i teraźniejszość*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1, s. 143–167; do opracowania autorstwa Wiesława Pusia. W. Puś, *Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2020* (wyd. drugie) Łódź 2020; wreszcie do referującej rzecz socjologicznie książki Agaty Zysiak. A. Zysiak, *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016.

¹¹ *Ibidem*.

¹² Anna Rynkowska pamiętana jest w pierwszej kolejności jako monografistka ulicy Piotrkowskiej, pozostawiła jednak w swoim dorobku także prace nt. Łodzi przemysłowej; Ireneusz Ihnatowicz był autorem pracy *Przemysł łódzki w latach 1860–1900* z 1965 r.; Jan Fijałek, zajmujący się ponadto dziejami łódzkiej służby zdrowia, ogłosił drukiem rozprawę *Życie gospodarcze Łodzi w latach 1870–1918* z 1973 r.

która to po przeniesieniu się Natalii Gąsiorowskiej do Warszawy, objęła kierownictwo Katedry Historii Społeczno-Gospodarczej¹³.

Wspomnijmy, że w ramach prowadzonego przez Gąsiorowską seminarium powstały monografie miast przemysłowych okręgu łódzkiego: Pabianic, Aleksandrowa, Brzezin, Konstantynowa, Zduńskiej Woli. Nie pomijano przy tym również takich kwestii jak: kryzys bawełniany z lat 1861–1865 czy zagadnień związanych z dziejami poszczególnych zakładów przemysłowych: Zacherta w Zgierzu, Rephana w Kaliszu, Harrera w Sieradzu¹⁴. Do katalogu historyków penetrujących etapy rozwoju przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX i początkach XX w. dopiszmy również nazwiska Kazimierza Badziaka¹⁵, Wiesława Pusia¹⁶ czy prezentującego zbiorowy konterfekt łódzkiej burżuazji wielkoprzemysłowej tamtego czasu Stefana Pytłasa¹⁷. Nazwiska te można zresztą mnożyć¹⁸.

Bo dżcem do badań nad ruchem robotniczym w Łodzi w początkach XX stulecia stała się z kolei 50. rocznica rewolucji 1905 roku¹⁹. Na marginesie kontekstu politycznego i społecznego (który jak się zdaje, był szczególnie preferowany) następstw sygnalizowanych wydarzeń z początków XX w., przypomnijmy, że zaważyły one także w życiu umysłowym Łodzi. Nie tylko przyniosły efekty na niwie oświaty i rozwoju instytucji kulturalnych, ale i poprzez możliwy napływ nauczycieli do organizowanych z czasem szkół polskich, przyczyniły się do formowania kadr inteligencji humanistycznej i nowego zupełnie odbiorcy dóbr oferowanych przez kulturę²⁰. Zauważmy także, że „ferment” roku 1905 może uchodzić i uchodzi

¹³ J. Dutkiewicz, *op. cit.*, s. 17–20. Więcej o Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej i Gryzeldzie Misalowej *vide*: J. Kolbuszewska, *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021.

¹⁴ *Ibidem*, s. 18.

¹⁵ K. Badziak, *Przemysł włókienniczy Królestwa Polskiego w latach 1900–1918*, Łódź 1979.

¹⁶ W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870–1914*, Łódź 1997; *idem*, *Statystyka przemysłu Królestwa Polskiego w latach 1879–1913. Materiały źródłowe*, Łódź 2013.

¹⁷ S. Pytłas, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994.

¹⁸ Tytułem przykładu wpiszmy do tej ewidencji autorów niedawnej publikacji wydanej przez Archiwum Państwowe w Łodzi. *Vide*: A. Kaniewska, T. Walkiewicz, *Łódź robotnicza drugiej połowy XIX w. w obrazie i słowie*, Łódź 2022.

¹⁹ J. Dutkiewicz, *op. cit.*, s. 18. W spektrum zagadnień związanych z łódzkimi wątkami wydarzeń lat 1905–1907 możemy wskazać także na pojawiające się w ostatnich latach rocznicowe publikacje sygnowane szyldem „Krytyki Politycznej”: *Rewolucja 1905. Przewodnik Krytyki Politycznej* z 2013 r. czy artykuły ogłaszane na stronie internetowej tego środowiska. Dla porządku przypomnijmy, że motyw ten pojawiał się i na łamach „Teologii Politycznej”. Swoją drogą, „obecność” roku 1905 czy może raczej próba jej wskrzeszenia w łódzkiej percepcji zdaje się być w kontekście wspólnotowym interesująco analizowanym zagadnieniem. *Vide* na ten temat: T. Cieślak, *Łódź. Szkice o literaturze, przetrzeźnieniu i historii*, Łódź 2023, s. 104–110.

²⁰ W. Lipiec, *Zelwerowicz i scena łódzka*, Łódź 1960, s. 52. W końcu XIX w., pomimo ciągłego rozwoju i rosnącej liczby mieszkańców, uchodziła Łódź za zacofaną kulturalnie prowincję. *Vide ibidem*, s. 17. Nie zgadza się z tym twierdzeniem Jolanta Fiszbak, dla której postrzeganie Łodzi jako kulturowej pustyni

przecież za kluczowy dla „mitologii miasta” mającej ułatwić poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o istotę tego co określić by można mianem „łódzkości”²¹.

Sprawa ta sama w sobie jest niezwykle interesująca, przy braku bowiem starszej metrykalnie miejskiej/mieszczańskiej tradycji²², próbuje się „dowartościowywać” Łódź, sięgając po możliwości oferowane w sferze granicznej: historii i przylegającej doń otuliny symbolicznej skutkującej krystalizowaniem się „tropów” prowadzących rzeczywiście czy rzekomo w kierunku ułatwiającym właściwe rozpoznanie specyfiki łódzkich dziejów, ich „charakteru” i znaczeniowej identyfikacji. Zjawisko to komentował i Jacek Indelak pisząc:

Łódź domaga się często uznania dla siebie, dla swoich walorów, dla swej niepospolitości, wręcz niezwykłości, częściej jednak zdaje się sama w nie powątpiewać. Łódź zawsze chorowała na kompleks młodszości i gorszości. Do dziś nie potrafi się z niego wyleczyć, szuka więc coraz to nowych jego kompensacji. W Łodzi o Łodzi mało kto potrafi mówić bez emocji, mało kto potrafi spojrzeć na nią z dystansu, dostrzec w niej normalne miasto, a nie – szczególnie dobre lub wyjątkowo złe. Toteż nie ma racji ten, kto powiada za Tuwimem, że Łódź to miasto bez mitu. Łódź bowiem od dawna obrasta wręcz mitami²³.

Wracając do przerwanej wątku, warto również wspomnieć o zbiorowej monografii z 1966 r.: *Włókniarze łódzcy*, w której to przyglądano się m.in. buntowi łódzkiemu z 1892 r., ruchowi robotniczemu w latach 1905–1907, łódzkim strajkom w okresie dwudziestolecia międzywojennego czy sprawie uruchomienia łódzkiego przemysłu po 1945 r.²⁴

mieści się w definicji typowego stereotypu. Autorka „punktowała” owo przekonanie wskazaniem powstających po roku 1918 stowarzyszeń: Koła Łódzkiego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Towarzystwa Przyrodniczego im. S. Staszica, Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego czy Towarzystwa Bibliofilów, które nie mogłyby powstać na ziemi zupełnie kulturowo jałowej. J. Fiszbak, *Mity „ziemi obiecanej” w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013, s. 321–354; oznaczmy również ciekawy artykuł Barbary Gołębiowskiej o łódzkim repertuarze rewolucyjnym. B. Gołębiowska, *Pieśni i piosenki rewolucyjnej Łodzi – świadectwo czasów i postaw*, [w:] *Rewolucja lat 1905–1907. Literatura – publicystyka – ikonografia*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2005, s. 101–115; czy pracę notującą echa wydarzeń rewolucyjnych na łamach łódzkiej prasy. M. Sikorska-Kowalska, *Wolność czy zbrodnia? Rewolucja 1905–1907 roku w Łodzi na łamach gazety Rozwój*, Łódź 2012.

²¹ Wspomnijmy zatem, że w opinii Juliana Tuwima, rok 1905 pozostawał dla Łodzi, miasta – bez tradycji, podania, mitu, bez ogniw łączności z historią i kulturą narodu, jedyną jego legendą. Vide: J. Indelak, *Miasto czterech kultur i inne łódzkie mity*, [w:] *Łódź śladami ludzi i zdarzeń. Reportaże z lat 1960–2010*, red. Z. Szczepaniak, Łódź 2013, s. 161.

²² Tradycji nie tylko w znaczeniu genealogicznym, społecznym, ale i pozbawionej historycznego zakorzenienia rangi samego miasta.

²³ J. Indelak, *op. cit.*, s. 162.

²⁴ J. Dutkiewicz, *op. cit.*, s. 19.

Dopowiedzmy w tym miejscu, że jeżeli chodzi o funkcjonowanie i działalność partii „autoramentu” robotniczego w Łodzi, to o PPS-Lewicy pisał Władysław Lech Karwacki²⁵, o KPRK/KPP Barbara Wachowska²⁶, o dziejach SDKPiL – Paweł Samuś²⁷, o PPS – Ludwik Mrocza²⁸, o PPR – Stefan Banasiak²⁹.

Z ogłoszonej drukiem w 1980 r., a sumującej w jakiś sposób organizację, dorobek, osiągnięcia uczelni w jej 35-leciu, edycji: *Uniwersytet Łódzki 1945–1980* można było dowiedzieć się, że wielokierunkowy Wydział Filozoficzno-Historyczny cechował się niezwykle różnorodnością podejmowanych w jego ramach badań³⁰. Dziedzina nauk historycznych kumulowała bowiem refleksję nad szeroko pojętą regionalistyką, kształtowaniem się przemysłu włókienniczego, klasy i ruchu robotniczego, dziejami wsi i ruchów chłopskich, struktury gospodarczej i klasowej Polski od XVI do XX w. oraz formowaniem się świadomości politycznej polskiego społeczeństwa w okresie obejmującym stulecia od XVIII do XX³¹. Dodajmy, że wraz z rozwojem badań nad wyżej wymienionymi zagadnieniami kreślono plany ogólnouczelnianych, interdyscyplinarnych programów badawczych w dziedzinie rozwoju przestrzennego, gospodarczego i kulturalnego ówczesnych województw Polski centralnej³².

Uzupełnijmy ów przegląd publikacji jubileuszowych o redagowany przez Stefana Banasiaka, a wydany w 1988 r. tytuł – *Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne Instytutu Historii UŁ w latach 1948–1988*³³. W kontekście naszych rozważań, szczególnie interesujący może wydać się artykuł Marii Nartonowicz-Kot o kierunkach badań nad historią Polski XX w.³⁴ Autorka wymieniała w nim dobrze już nam znaną problematykę, która w istotny sposób dawała się wyodrębnić w ramach historii XX-wiecznej. Były to szeroko rozumiane dzieje regionu łódzkiego, kształtowanie się przemysłu – w głównej mierze włókienniczego, społeczna i polityczna działalność środowiska robotniczego. Jednocześnie zwracała uwagę, że Łódź jako rzeczywiście frapujący obiekt badawczy mógł posłużyć do ciekawych uogólnień,

²⁵ W.L. Karwacki, *Łódzka organizacja PPS-Lewicy 1906–1908*, Łódź 1964.

²⁶ B. Wachowska, *Łódzka organizacja KPP w latach 1918–1926*, Łódź 1981.

²⁷ P. Samuś, *Dzieje SDKPiL w Łodzi 1893–1918*, Łódź 1984.

²⁸ L. Mrocza, *Łódzka organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1918–1926*, Łódź 1971.

²⁹ S. Banasiak, *Rola PPR w odbudowie i rozwoju przemysłu łódzkiego (1945–1946)*, „Rocznik Łódzki” 1979, t. 28, s. 5–21.

³⁰ *Uniwersytet Łódzki 1945–1980*, Łódź 1980, s. 56.

³¹ *Ibidem*, s. 16.

³² *Ibidem*, s. 82.

³³ *Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne Instytutu Historii UŁ w latach 1948–1988*, red. S. Banasiak, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1988, t. 31, s. 1–135.

³⁴ M. Nartonowicz-Kot, *Kierunki badań nad historią Polski XX w.*, [w:] *Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne...*, s. 51–58.

nie tylko krajowych, ale i europejskich zainteresowań dziejami przemysłu tekstylnego czy cywilizacji miast przemysłowych³⁵.

Nartonowicz-Kot wzmiankowała, że prowadzone były nadto badania nad przemysłem włókienniczym i robotnikami w latach okupacji hitlerowskiej. Opracowano zatem kwestię położenia robotników, warunki pracy, płace, sytuację żywnościową, politykę okupacyjną wobec łódzkiego proletariatu. Zasygnalizujemy już teraz, że dzieje łódzkiego przemysłu, handlu i rzemiosła lat 1939–1945 były tematem studiów Tadeusza Bojanowskiego³⁶.

Przywołuję kolejne, związane z Uniwersytetem Łódzkim, wydawane w PRL-u jubileuszowe publikacje, powtarzając zawarte w nich postulaty i wnioski. Trudno ominąć przy tym „pułapki” nowomowy, potykając się co rusz o „wyboje” doktrynersko przedłożonej klasy robotniczej. Warto tym samym uwypuklić za Przemysławem Waingertnerem, że zakres problemowy ówczesnych badań mógł sugerować wprost próbę formatowania „nowej” wizji dziejów miasta, poprzez uzasadnione w zamierzeniu osadzanie go w schemacie dwu zasadniczych klisz: Czerwonej Łodzi i Miasta Włókniarek (Włókniarzy)³⁷. Autor zauważał również, że w owej wizji nie było miejsca dla okresu „Ziemi Obiecanej” ani dla blasków trudnej międzywojennej niepodległości³⁸.

Owa tonacja rejestrowana była także w trakcie debat na temat powojennych losów zniszczonej Warszawy. Pojawiały się opinie promujące Łódź jako potencjalną nową stolicę kraju. W przeciwieństwie do „reakcyjnego”, konserwatywnego Krakowa, podkreślano „czerwony” i robotniczy charakter miasta. Jak zauważał jednak historyk Janusz Wróbel, przedwojenna Łódź nie tyle była komunistyczna, ile socjalistyczna³⁹.

³⁵ *Ibidem*, s. 52.

³⁶ *Ibidem*, s. 56.

³⁷ P. Waingertner, *100 lat łódzkiej niepodległości czyli miasto w młynach historii*, Łódź 2018, s. 7.

³⁸ *Ibidem*. Niech kontrującym w stosunku do manipulacyjnego „barwienia” Łodzi w okresie PRL zabiegami, będzie przywołanie tytułem komentarza konstatacji współczesnego historyka: „pierwszomajowe pochody, tysiące członków w PZPR czy ZMS to jedna strona funkcjonowania w gomułkowskich realiach. Druga to chociażby dziesiątki tysięcy osób uczestniczących w milenijnych obchodach w 1966 r., rewolta łódzkiej młodzieży akademickiej w 1968 r. czy potężna fala robotniczych strajków na początku 1971 r. A to oznacza, że ta rzekomo „czerwona Łódź” wcale nie była znów taka proreżimowa”. *Vide*: K. Lesiakowski, *Gomułkowska rzeczywistość. Łódź w latach 1956–1970*, Łódź 2019, s. 248.

³⁹ A. Gronczewska, *Jak żyło się w Łodzi w pierwszym roku po opuszczeniu miasta przez Niemców?*, „Dziennik Łódzki” (dodatek: „Kocham Łódź”), 18 I 2019; odnotujmy również w tym obszarze tytuł opracowania redagowanego przez Tomasza Toborka. *Łódź czerwona – prawda czy mit? Studia i szkice*, red. T. Toborek, Łódź–Warszawa 2020; podobnie pracę Andrzeja Czyżewskiego. A. Czyżewski, *Czerwono-Biało-Czerwona. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej w PRL*, Łódź 2022.

Podobna koda pointowała i „opowieść” o samej *Alma Mater Lodzensis*:

początkowo Łódź była siedzibą władz centralnych [w pierwszych latach po 1945 r. – A.K.], Uniwersytet Łódzki był centralnym uniwersytetem polskim, do którego ściągali rzesze młodzieży z całego wyzwolonego kraju i wokół którego skupili się naukowcy z przedwojennych uniwersytetów oraz kadry nowych pracowników naukowych. Zaspokojenie olbrzymich potrzeb wyższego wykształcenia, polityczna sytuacja przebudowy społecznej i przemiany ideologiczne wywołały szczególnie klimat pracy i rozwiązań organizacyjnych uczelni⁴⁰.

Przed wszystkim jednak w nurcie badań nad przeszłością Łodzi szukam miejsca dla dorobku wspomnianego już wcześniej Tadeusza Bojanowskiego, naszego właściwego bohatera. Koniecznym było wobec tego nakreślenie szerszego kontekstu, przedstawienie poprzedników czy rówieśnych autorowi badaczy, których zainteresowania kumulowały się w sektorze zagadnień związanych z historią Łodzi i jej sąsiedztwa. Wypada jednak przy tym – wykorzystując choćby formułę słownikowego skrótu przypomnieć zarys biografii samego protagonisty.

Urodził się Bojanowski 16 października 1938 r. w Łodzi w rodzinie Bolesława i Ireny z Szydłowskich. Wychowywał się w środowisku robotniczym⁴¹. W rodzinnym mieście ukończył studia historyczne. Pracę doktorską, zatytułowaną *Przemysł włókienniczy i położenie włóknarzy w Łodzi podczas okupacji hitlerowskiej (1939–1945)* napisał pod kierunkiem Stefana Banasiaka (stopień doktora uzyskał w 1975 r.)⁴².

Na Uniwersytecie Łódzkim, jako asystent pracował w kilku jednostkach: w Katedrze Historii Powszechnej Starożytnej i Średniowiecznej w latach 1963–1966, w Zakładzie Historii Polski Najnowszej w latach 1972–1987, w Zakładzie Historii Polski Ludowej w latach 1987–1991, w Katedrze Historii Polski Współczesnej zatrudniony był w latach 1991–1992 (zgodnie z decyzją Rektora UŁ Michała

⁴⁰ J. Tylman, J. Wróblewski, *Wydział Prawa Uniwersytetu Łódzkiego – historia i perspektywy*, [w:] *Dwadzieścia lat Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego*, przewodnicząca komitetu red. N. Gajl, Łódź 1967, s. 17.

⁴¹ Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego (dalej: AUŁ), sygn. 13545, Teczka osobowa dr. Tadeusza Bojanowskiego. Pochodzenie społeczne sygnalizował Bojanowski w odręcznie spisany życiorysie: przed wojną jego rodzice pracowali w Widzewskiej Manufakturze, natomiast po zakończeniu działań wojennych – jako pracownicy umysłowi w WZPB im. 1-go Maja.

⁴² *Ibidem*. Stefan Banasiak (1929–2018) był od 1953 r. zatrudniony w Katedrze Podstaw Marksizmu-Leninizmu, później w Katedrze Historii Powszechnej Nowożytnej i Najnowszej. W latach 1970–1978 był dyrektorem IH UŁ; od 1987 r. stał na czele Zakładu Historii Polski Ludowej (następnie: Zakładu Historii Polski Współczesnej, wreszcie Katedry Historii Polski Współczesnej).

Seweryńskiego, został Bojanowski zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Historii Polski Współczesnej 1 stycznia 1992 r.)⁴³.

Dodajmy przy tym, że był Bojanowski jednym z kierowników seminariów magisterskich na studiach zaocznych. Sprawa wypracowania optymalnej koncepcji seminariów i prac magisterskich była zresztą jednym z kluczowych zagadnień dydaktycznych w procesie kształcenia na studiach tego trybu. Prowadzenie seminariów magisterskich rozpoczęto ostatecznie w roku akademickim 1974/1975. Poza Bojanowskim, na ich kierowników powołani zostali także m.in. Zbigniew Stankiewicz, Stanisław Zajączkowski, Franciszek Bronowski, Aleksander Świeżawski⁴⁴.

Zgodnie m.in. z opinią Stefana Banasiaka rekomendującego naszego bohatera do nagrody II stopnia w zakresie działalności dydaktycznej i organizacyjnej w roku 1991, prowadził Bojanowski samodzielne wykłady dla studentów filologii polskiej i socjologii⁴⁵. Banasiak podkreślał także zauważalną aktywność na niwie społecznej młodszego kolegi. Informował również, że miał podjąć Bojanowski zajęcia na studiach dla nauczycieli w Piotrkowie Tryb., w tym prowadzenie seminarium magisterskiego⁴⁶.

Poza uczelnią pracował Bojanowski jako adiunkt – kierownik działu naukowo-oświatowego w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego (w latach 1966–1972)⁴⁷ i jako starszy cenzor w Wojewódzkim Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Łodzi w 1972 r. Nadmienmy, że w latach 1952–1957 należał do ZMP, był również, w latach 1968–1981, członkiem PZPR⁴⁸.

Pozwólmy sobie w tym miejscu na przywołanie wyimka z pełnej troski czy obaw opinii Barbary Wachowskiej:

(...) dr T. Bojanowski osiągnął znaczne wyniki dydaktyczne oraz naukowo-badawcze. Jednakże unika w pracy ze studentami drażliwej problematyki ideologiczno-politycznej co niepokoi, tak samo jak fakt, że koncentruje się w badaniach niemal

⁴³ AUŁ, sygn. 13545. Na podaniu z prośbą o zatrudnienie w Zakładzie Historii Starożytnej przy Katedrze Historii Powszechnej Starożytnej i Średniowiecznej z czerwca 1963 r. widnieje łódzki adres historyka: ul. Przeskok 5 (łączyła ulice Kilińskiego i Wschodnią). Pozytywnie opiniował Bojanowskiego kierownik seminarium z historii starożytnej Tadeusz Błaszczyk (Leon Tadeusz Błaszczyk 1923–2016, filolog klasyczny, historyk kultury, muzykolog – dop. A.K.).

⁴⁴ S. Banasiak (red.), *op. cit.*, s. 97. W poruczeniu Stefana Banasiaka prezentował się Bojanowski jako rzeczywiście zaangażowany w pracę ze studentami stacjonarnymi, zaocznymi oraz studentami spoza kierunku historii. Jego seminarium na studiach zaocznych cieszyło się frekwencyjnym powodzeniem, a powstające w jego ramach prace magisterskie – cechowały się wysokim poziomem. *Vide*: AUŁ, sygn. 13545.

⁴⁵ AUŁ, sygn. 13545. Wniosek Banasiaka został poparty przez dyrekcję IH.

⁴⁶ *Ibidem*. Opinia o pracy mgr. Tadeusza Bojanowskiego.

⁴⁷ Obecnie Muzeum Tradycji Niepodległościowych przy ul. Gdańskiej 13 w Łodzi.

⁴⁸ Pracował jako lektor KŁ PZPR. Był także nauczycielem w szkole podstawowej nr 77, AUŁ, sygn. 13545.

wyłącznie na okresie okupacji hitlerowskiej, zawężając nadto tematy do Łodzi. Co prawda w końcu lat 70-tych podjął badania nad przemysłem włókienniczym w okresie planu 6-letniego, jednakże od problematyki tej, a więc i od okresu Polski Ludowej odstąpił w 1981 r. [co wyraźnie korespondowało z decyzją o wystąpieniu z Partii – A.K.] Zważywszy na wiek dr T. Bojanowskiego (47 lat), badania dziejów PRL, gdyby nawet po skończeniu habilitacji (którą zamierza ukończyć w 1988 r.), je podjął, mogą przynieść rezultaty dopiero po wielu latach (...) ⁴⁹.

Uwaga łódzkiej historyczki nie powinna budzić zdziwienia, jeżeli będziemy pamiętać o jej partyjnym umocowaniu i wyraźnych preferencjach ideologicznych. Relacjonująca wyczerpująco życiorys Wachowskiej Jolanta Kolbuszewska zwracała uwagę, że jej bohaterka wstąpiła do ZMP w 1947 r., była także członkiem PZPR. Już po zatrudnieniu na Uniwersytecie Łódzkim prowadziła szkolenia dla kandydatów do PZPR na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, zasiadała w szeregach Komisji Historycznej przy Komitecie Łódzkim PZPR. Była również wykładowczynią Wiczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu. W latach 1968–1999 kierowała Katedrą (wcześniej Zakładem) Historii Polski Najnowszej, pełniła także funkcję wicedyrektora Instytutu Historii do spraw naukowo-badawczych, koordynując organizację życia naukowego (w latach 1975–1981) ⁵⁰.

Podzielając z naszym historykiem, przynajmniej do pewnego momentu, deklarację politycznej przynależności (co potwierdza dygresyjne przywołanie kilku wątków z jej biografii), wyrażała Wachowska niepokój spowodowany, jak się zdaje, w jej odczuciu „dezercją” czy też wycofywaniem się Bojanowskiego ze wspólnego szeregu. Przytoczone informacje sugerują jednocześnie jej rolę wewnętrznego „cenzora”, „strażnika prawomyślności” w strukturach Instytutu Historii. Formułowane przez Wachowską zastrzeżenia pod adresem postawy Bojanowskiego wskazują nadto, jakie były rzeczywiste oczekiwania wobec badaczy dziejów najnowszych w tamtym czasie.

⁴⁹ AUŁ, sygn. 13545. Ankieta kwalifikacyjna starszego wykładowcy, wykładowcy, adiunkta, starszego asystenta i asystenta za okres 1982/83–1985/86.

⁵⁰ J. Kolbuszewska, *op. cit.*, s. 195–198. Spuścizna naukowa Wachowskiej obejmuje przede wszystkim prace dotyczące dziejów masowych ruchów społecznych (za szczególnym uwzględnieniem ruchu robotniczego), partii politycznych (przede wszystkim partii komunistycznej) czy związków zawodowych. W kręgu zainteresowań historyczki plasowała się również historia regionalna – dzieje miast Polski centralnej. *Vide ibidem*, s. 202–209. W relacji Wachowskiej (niech to będzie próbka jej refleksji) przedwojenni komuniści walczyli o wzmocnienie państwa polskiego, domagając się likwidacji jego wewnętrznych słabości, przywrócenia praw demokratycznych, zniesienia obozu w Berezie Kartuskiej, zalegalizowania KPP, zmiany rządu i prowadzenia polityki zagranicznej. KPP przed likwidacją w 1938 r. miała stawać się najintensywniej odczuwalną siłą polityczną w zmaganiach o obronę kraju i jego niepodległości. *Vide*: B. Wachowska, *Życie polityczne Łodzi w okresie drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1973, s. 53.

Był Bojanowski aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, a od 1991 r. pełnił funkcję wiceprezesa OŁ PTH (był poza tym członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej i Okręgowego Komitetu Olimpiady Historycznej)⁵¹. Angażował się również w działalność Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi. Jako historyk najnowszych dziejów Polski, zajmował się przede wszystkim okresem II wojny światowej, regionalistyką (jak np. dziejami miast okręgu łódzkiego po 1939 r.; wskażmy w tym aspekcie na tytuł poświęcony przemianom społeczno-politycznym w Tomaszowie Mazowieckim w okresie PRL czy inny – dedykowany historii Łasku podczas okupacji hitlerowskiej lat 1939–1945⁵²) zajmował się również historią przemysłu włókienniczego w Polsce (za szczególnym wszak uwzględnieniem warunków łódzkich)⁵³.

Tadeusz Bojanowski zmarł nagle w wieku 54 lat 27 marca 1992 r. w Łodzi⁵⁴.

Chciałbym pokusić się w tym miejscu o pogładową ekspozycję wybranych prac z dorobku mojego bohatera, ogniskujących węzłową dla tego badacza tematykę – dzieje przemysłu włókienniczego, dzieje łódzkich robotników czy wreszcie historię samej Łodzi.

I tak, studium poświęcone odbudowie i rozwojowi przemysłu tekstylnego w PRL do 1960 r., rekomendował Bojanowski jako pierwszą tego typu próbę zbilansowania sygnalizowanej problematyki w piętnastolecie od zakończenia II wojny (lata 1945–1960)⁵⁵. Zarysował skalę strat tej branży przemysłu w czasie wojny – na skutek zniszczenia części maszyn (wyposażenia fabrycznego), ich zezłomowania czy przestawienia fabryk włókienniczych na produkcję związaną z potrzebami wojennymi. Nie bez znaczenia pozostawała również niewystarczająca konserwacja maszyn i innych urządzeń. W samej Łodzi zniszczeniu uległy zakłady Silbersteina, Rosenblatta, w znacznym stopniu zdewastowana została Widzewska Manufaktura.

⁵¹ AUŁ, sygn. 13545. Ankieta kwalifikacyjna starszego wykładowcy, wykładowcy, adiunkta, starszego asystenta i asystenta za okres 1986/87–1987/88.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ Z dorobku łódzkiego historyka z tego obszaru wymienimy przykładowo następujące tytuły: *Fabryka Towarzystwa Akcyjnego WYROBÓW Bawełnianych I.K. Poznański w latach okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Łódzki” 1971, t. 15(18), s. 101–122; *Sytuacja żywnościowa robotników w Łodzi podczas okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16(19), s. 231–264; *Zaopatrzenie łódzkiego przemysłu włókienniczego w surowce podczas okupacji w latach 1939–1945*, „Rocznik Łódzki” 1975, t. 20(23), s. 67–81; *Place w przemyśle włókienniczym w latach 1949–1959*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 24(27), s. 153–192; *Zdrowotne warunki pracy Polaków zatrudnionych w przemyśle łódzkim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Przegląd Lekarski” 1981, t. 38, nr 12, s. 869–872.

⁵⁴ J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000, s. 19–20. Nadmienmy, że na łamach „Rocznika Łódzkiego” ukazał się nekrolog Bojanowskiego pióra Stefana Banasiaka. S. Banasiak, *Tadeusz Bojanowski 16 X 1938–27 III 1992*, „Rocznik Łódzki” 1993, t. 40, s. 341–342.

⁵⁵ T. Bojanowski, *Z problemów odbudowy i rozwoju przemysłu włókienniczego w Polsce Ludowej (do 1960 r.)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1984, t. 19, s. 3–22.

Podobnie wyglądała sytuacja w Bielsku, Sosnowcu czy Częstochowie, we Wrocławiu, części Dolnego Śląska⁵⁶.

Nieco miejsca poświęcił Bojanowski akcji rewindykacyjnej utraconej w latach wojny maszynierii⁵⁷. Autor przedstawił także kwestię organizowania zarządzania przemysłem lekkim (jak powołanie: w 1945 r. CZPWŁ – Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego z siedzibą w Łodzi; czy w 1949 r. Ministerstwa Przemysłu Lekkiego). Wtedy też utworzono w Łodzi dwa przedsiębiorstwa branży jedwabniczo-galanteryjnej: Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Łódź-Południe i Łódź-Północ. Kolejnym zagadnieniem była charakterystyka branży włókienniczej w okresie planu 3-letniego (wspomnijmy, że w 1946 r. liczba zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu przekroczyła 200 tys. pracowników, a produkcja większości wyrobów włókienniczych osiągnęła poziom przedwojenny w 1948 r., ostatecznie jednak u progu lat pięćdziesiątych)⁵⁸.

W pierwszych latach powojennych produkcja włókiennicza nie była wysokiej jakości, brakowało odpowiednich surowców, chemikaliów, barwników. Ogólna sytuacja wymagała raczej celowania w ilość a nie jakość, bardzo chłonny był rynek wewnętrzny, a głównym odbiorcą produkcji w tamtym czasie był ZSRR (ale i ChRL, NRD, Rumunia). Dopiero wraz z poprawą jakości i zwiększeniem atrakcyjności wyrobów włókienniczych, ożywiły się kontakty handlowe ze Szwecją, Kanadą, Wielką Brytanią, Belgią czy Francją. Udało się także osiągnąć nowe rynki na kierunku: Maroko, Indonezja, Irak, Tajlandia⁵⁹. W podsumowaniu wskazywał Bojanowski (pomimo zauważalnych niedostatków) na istotne znaczenie przemysłu włókienniczego w okresie 1945–1960 w polskiej gospodarce. W 1960 r. branża tekstylna znajdowała się na szczytnym drugim miejscu, tuż za przemysłem paliw, jeśli chodzi o skalę zatrudnienia⁶⁰.

W innym tekście Tadeusza Bojanowskiego, który chciałbym przypomnieć, referował autor sytuację robotników łódzkich w okresie okupacji hitlerowskiej w latach 1939–1945⁶¹. Skupił się na aktywności konspiracyjnej tej grupy inspirowanej przez partie polityczne: PPS, PPR i innych. W 1940 r. powstało na terenie Łodzi sześć dzielnic PPS: Bałuty, Koziny, Polesie, Widzew, Górna-Chojny, Ruda⁶². W tym samym czasie PPS liczyła w mieście ok. 1500 członków, co plasowało Łódź – pod względem wielkości i znaczenia – tuż za Zagłębiem, jako ośrodek ruchu

⁵⁶ *Ibidem*, s. 4–5.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 5.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 6–11.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 18–20.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 21.

⁶¹ T. Bojanowski, *Łódzki ruch robotniczy w okresie okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1981, t. 7, s. 207–229.

⁶² *Ibidem*, s. 210.

socjalistycznego⁶³. W krótkim też czasie przystąpiono do kolportażu własnej prasy, a szeroką działalność zaczął prowadzić Wydział Wojskowy PPS – organizowano szkolenia grup bojowych, gromadzono broń i amunicję, nawiązano także współpracę z ZWZ, Stronnictwem Ludowym i jego organizacją wojskową – Chłopską Strażą⁶⁴. Wspomnijmy za autorem, że członkowie PPS dokonywali akcji sabotażowo-dywersyjnych, głównie w fabrykach nastawionych na produkcję zbrojeniową, w warsztatach wojskowych. Wydział Wojskowy zajmował się również udzielaniem pomocy ludności łódzkiego getta. Sporo uwagi poświęcił autor sprawie konfliktów i rozłamów w łonie PPS, pisał o wyłamaniu się łódzkiej organizacji spod wpływów grupy Kazimierza Pużaka – decyzyjnej w ramach WRN i tworzeniu niezależnych od centrali struktur (spór dotyczył m.in. stosunku do roli rządu emigracyjnego czy do Związku Radzieckiego)⁶⁵.

Nie zaniedbał Bojanowski i charakterystyki działalności konspiracyjnej komunistów – akcji sabotażowych, wydawania prasy, kolportażu pism ogłaszanych przez PPS, werbunku nowych członków. Planowano, o czym nadmieniał autor, powołanie milicji ludowej, zastanawiano się także nad formami współpracy z radzieckimi grupami desantowymi, których przerzutu spodziewano się w okolicach Łodzi⁶⁶. Wreszcie, zaprezentował autor formowanie się Łódzkiego Komitetu Obwodowego PPR, jak i obwodu Gwardii Ludowej.

Warto wspomnieć, że odzew na agitację prowadzoną przez emisariuszy wysłanych w teren prawdopodobnie wiosną 1942 r. był rozmaity, nie zawsze pozytywny. Piotr Gontarczyk w opracowaniu poświęconym PPR, przywoływał treść „Okólnika” wydanego przez Komitet Obwodowy w Łodzi, mającego za zadanie rozwiązać wszelkie potencjalne zastrzeżenia wątpiących komunistów co do nowej linii politycznej. Partia przedstawiała się jako klasowa organizacja polskiego proletariatu, którego historycznym zadaniem miało być obalenie kapitalizmu i zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego, a następnie komunistycznego. Sformowanie partii było koniecznym dla poprowadzenia robotników i ich sojuszników, tzn. chłopstwa, drobnomieszczaństwa i inteligencji do walki. Oparciem dla partii miała być nauka Marksa, Engelsa i Lenina – Stalina⁶⁷.

W początkach 1943 r. łódzka organizacja PPR liczyła, jak podawał Bojanowski, ok. 1000 członków, natomiast Gwardia Ludowa – ok. 600 członków. W skład GL weszły nadto dwie organizacje młodzieżowe z terenów Łodzi: Orleńta

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 211.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 211–213.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 218.

⁶⁷ P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003, s. 109. O wątku tym wspominał sam Bojanowski. Vide: T. Bojanowski, *Łódzki ruch robotniczy...*, s. 221.

i Promieniści⁶⁸. Działalność łódzkiej organizacji PPR została przerwana na skutek masowych aresztowań, rozpoczętych w kwietniu 1943 r. Z grona liderów partyjnych, uniknęli wówczas aresztowania jedynie Ignacy Loga-Sowiński i Mieczysław Moczar. Próby reaktywacji struktur wstrzymały kolejne zatrzymania, które zaczęto prowadzić od stycznia 1944 r. Ostatecznie okupację przetrwały jedynie pozostające w zupełnej od siebie izolacji najniższe ogniwa partyjne⁶⁹.

W ostatnich akapitach swego artykułu omówił sumarycznie Bojanowski inicjatywy partii żydowskich na terenie getta (podkreślając wyjątkowo niesprzyjające warunki do prowadzenia jakiejkolwiek aktywności w tej wydzielonej i odseparowanej od reszty części miasta): Bundu, Poalej Syjon Lewicy, Poalej Syjon Prawicy, komunistycznej Lewicy Związkowej⁷⁰. Założycielami tej ostatniej byli dawni członkowie KPP i KZMP, m.in. Rachela Pacanowska („Zula”). Bojanowski przypominał, że żydowscy komuniści znajdowali się w opozycji do administracji getta kierowanej przez Przełożonego Starszeństwa Żydów Chaima M. Rumkowskiego (organizowano akcje samopomocy i strajki, żądając sprawiedliwego podziału żywności czy obniżenia norm produkcyjnych)⁷¹.

W opinii Bojanowskiego, zarówno PPR jak i GL prowadziły czynne zmagania z okupantem. Jej metody – w głównej mierze związane z akcjami dywersyjno-sabotażowymi w przemyśle przedstawiał autor dodatkowo, podobnie jak i działania prowadzone przez lewicę socjalistyczną. Trzeba jednak pamiętać, że po 1944 r. „zasługi” PPR w odzyskaniu niepodległości były jednym z zasadniczych fundamentów dla legitymizacji komunistycznej władzy. Kształtowana przez komunistów historiografia związana z ich partią, dowodziła tego, że PPR działała w interesie Polaków, będąc częścią niepodległościowego podziemia, ciesząc się przy tym dużym poparciem społecznym i prowadząc nieugiętą walkę u boku i w sojuszu z ZSRS. Taka interpretacja obowiązywała powszechnie w czasach PRL⁷².

Aprobatywny stosunek łódzkiego historyka do kreślonych zagadnień nie był naturalnie niczym zaskakującym. W wydawanych w omawianym okresie opracowaniach odnaleźć można było rzeczywiście potwierdzającą powyższe konstatacje egzegezę roli i znaczenia PPR, która to w przeciwieństwie do poprzedzających ją: SDKPiL i KPP miała być partią, która programowo łączyła postulat klasowy i narodowy, nawiązując przy tym do „postępowych” tradycji walk o społeczne

⁶⁸ T. Bojanowski, *Łódzki ruch robotniczy...*, s. 220–221. W historiografii PRL nie podawano zasadniczo dokładnych informacji na temat organizacyjnego rozwoju PPR w 1943 r. Chętnie sięgano w tej kwestii po depeszę Pawła Findera z 12 I 1943 r., w której autor meldował, że partia liczy ok. 8 tys. członków, z czego w Łódzkiem działać miało ich ok. 2 tys., P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 243.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 223–224. Na ten temat *vide* również: P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 237.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 225 i n.

⁷¹ *Ibidem*, s. 226.

⁷² P. Gontarczyk, *op. cit.*, s. 5.

i narodowe wyzwolenie z końca XVIII i XIX w. Artykułowanie własnych postulatów w ten właśnie sposób miało manifestować zgodność programu partyjnego z wysiłkiem całego narodu w walce z hitlerowskim okupantem⁷³.

Najpoważniejszą, najbardziej obszerną pracą Bojanowskiego – podkreślmy to wyraźnie: pracą bez wątpienia pionierską, pozostaje jego rozprawa habilitacyjna, w której zarysował szeroką panoramę dziejów Łodzi w okupacyjnych latach 1939–1945⁷⁴. Jak sam pisał, jego celem było zaprezentowanie w miarę pełnej historii miasta w tym przedziale czasowym. Przygotowując swoją rozprawę, korzystał Bojanowski m.in. z archiwów polskich i niemieckich, prasy, szeregu książek i artykułów o tematyce okupacyjnej. Jeżeli chodzi o archiwalia, szczególnie interesowały go materiały w niewielkim tylko stopniu lub w ogóle nie wykorzystywane przez badaczy. Przyznawał się do odnalezienia wielu ważnych informacji nt. gospodarki, budżetu miasta czy teatru miejskiego⁷⁵.

Odnotujemy, że już we wstępie wskazywał Bojanowski na poprzedzającą jego ustalenia w tej mierze publikację Mirosława Cygańskiego – *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi z 1965 r.*⁷⁶; szczególne podziękowania kierował natomiast

⁷³ Vide np.: J. Maternicki, *Reorientacja polskiej myśli historycznej w latach 1944–1954 i jej wpływ na świadomość społeczną. Próba rekonesansu*, [w:] idem, *Kultura historyczna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Warszawa 1979, s. 259–260. W piśmiennictwie „uczonych” propagandystów systemu odnaleźć można było twierdzenia, jakoby utworzenie PPR miało być nie tylko momentem przełomowym w dziejach polskiego ruchu robotniczego, ale również samego narodu polskiego. Vide: C. Kuta, *Kiedy nauka staje się komunistyczną propagandą – przypadek Władysława Góry (1918–2009)*, [w:] *Twórczość na zamówienie*, red. S. Ligarski, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 372.

⁷⁴ T. Bojanowski, *Łódź pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej (1939–1945)*, Łódź 1992. Nie jest naturalnie moim zamiarem streszczenie liczącej niemal 400 stron publikacji. Wspomnijmy tylko, że m.in. w ofercie wydawniczej IPN ukazało się przynajmniej kilka tytułów prezentujących tematykę okupacyjno-łódzką, a omawiających także materię poruszaną przez Bojanowskiego. Wymieńmy jedynie kilka spośród zasygnalizowanych prac: *Rok 1945 w Łodzi. Studia i szkice*, red. J. Żelazko, Łódź 2008; M. Wardzyńska, *Akcja „Inteligencja” w Wielkopolsce, na Kujawach, ziemi łódzkiej i zachodnim Mazowszu*, [w:] eadem, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009, s. 186–221; *Łódź pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i szkice*, red. T. Toborek, M. Trębacz, Łódź 2018; R. Zawor Zygańlewicz, *Na cichym froncie. Relacja z działalności konspiracyjnej w Łodzi 1939–1945*, red. T. Toborek, J. Żelazko, Łódź–Warszawa 2018; *Rok 1939 w Łodzi i województwie łódzkim. Losy ludności cywilnej*, red. A. Kuprianis, E. Ślęzak, Łódź 2020. Spośród wcześniej ogłoszonych, wskażmy na prace: *Obozy hitlerowskie w Łodzi*, red. A. Głowacki, S. Abramowicz, Łódź 1998; *Tonąca Łódź (lata 1939–1945). Das sinkende Boot (der Zeitraum 1939–1945)*, red. K. Radziszewska, Łódź 2002 (tam odnotowano książkę Bojanowskiego w bibliografii).

⁷⁵ Autor korzystał m.in. z zasobów Archiwum w Poczdamie, gdzie odnalazł wzmiankowane informacje. O planowanej ekspedycji do tej placówki można odnaleźć sugestie w materiałach zgromadzonych w teczce osobowej Bojanowskiego przechowywanej w Archiwum UŁ. Vide: AUŁ, sygn. 13545. Jako praktycznie wcześniej nie wykorzystywana „rekomendowała się” łódzka prasa hitlerowska.

⁷⁶ Podkreślał przy tym Bojanowski, że na skutek prowadzenia późniejszych badań, treść książki Cygańskiego musiała ulec przynajmniej częściowej weryfikacji. Charakteryzując dorobek naukowy

pod adresem uczestników seminarium doktorskiego z najnowszej historii Polski w Instytucie Historii UŁ prowadzonego przez Barbarę Wachowską i Stefana Banasiaka⁷⁷.

Całość opracowania podzielona została na sześć bloków problemowych, w ramach których omówił Bojanowski takie działy jak: sytuacja miasta w okresie zarządu wojskowego we wrześniu i październiku 1939 r.⁷⁸, władze okupacyjne miasta wraz z placówkami kultury i oświaty, stosunek okupanta do ludności polskiej jak i (oddzielnie) do pozostałych grup narodowościowych (w tym niemieckiej)⁷⁹, gospodarka Łodzi. Ostatni kompleks zagadnień dotyczył natomiast struktur i aktywności ruchu oporu, w tym organizacji o różnej proveniencji ideologicznej – narodowej, socjalistycznej, komunistycznej.

Cieszył się Bojanowski opinią doświadczonego i wytrawnego dydaktyka, posiadającego rozległy i rzetelnie zorganizowany warsztat naukowy. Niezwykle

w tym zakresie stwierdzał autor znaczną ilość literatury, przy jednoczesnym pomijaniu czy marginalizowaniu określonych problemów. Pisano i omawiano zatem np. problematykę łódzkich obozów i więzień, hitlerowskiego aparatu terroru, sytuacji ludności polskiej i żydowskiej, działalności ruchu oporu. *Vide ibidem*, s. 9–11. Problematykę obozową poruszał i sam Bojanowski. *Vide np.*: T. Bojanowski, *Hitlerowskie obozy w powiecie łowickim*, „Rocznik Łódzki” 1970, t. 14(17), s. 307–318. Zwróćmy przy tym uwagę, że Bojanowski i Cygański nadal pozostają autorami najbardziej obszernych publikacji dotyczących dziejów okupacji w Łodzi. *Vide* uwagę na ten temat: A. Sitarek, „Bezpieczeństwo Łodzi w naszych rękach”. *Władze Łodzi wobec wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Łódź w 1939 roku. Studia i szkice*, red. T. Toborek, P. Waingertner, Łódź 2011, s. 205.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 13.

⁷⁸ Przedstawił zatem Bojanowski sytuację w mieście w pierwszych dniach września 1939 r.: przełamanie oporu Armii Łódź, bombardowanie dworców – kaliskiego i widzewskiego, lotniska, gazowni i elektrowni miejskiej, ewakuację, która objęła m.in. urzędy, policję, władze wojskowe, straż pożarną. Ewakuowali się wówczas zarówno wojewoda łódzki Henryk Józewski, jak i prezydent Jan Kwapiński. Warto nadmienić, że propozycję ewakuacji odrzucił ordynariusz łódzki bp Włodzimierz Jasiński. Opisał Bojanowski działalność Komitetu Obywatelskiego (także poszczególnych sekcji Zarządu Miejskiego: aprowizacji, opieki społecznej, oświaty i kultury, prawnej, zdrowia, technicznej). W skład Komitetu wchodził m.in.: historyk Zygmunt Lorentz, przemysłowcy: Stefan Ender, Arno Kinderman czy Karol Bajer, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej. Przewodniczył Komitetowi biskup Kazimierz Tomczak. *Vide*: T. Bojanowski, *Łódź pod okupacją niemiecką...*, s. 14–24.

⁷⁹ Jednym z zagadnień, któremu przyjrzał się Bojanowski w tym właśnie aspekcie było utworzenie getta żydowskiego i jego funkcjonowanie. Chciałbym odwołać się w tym miejscu do drobnego refleksu rodzinnych wspomnień. Bojanowski kreśląc miejsce getta na mapie Łodzi, wskazywał na wyłączone z jego obszaru arterie komunikacyjne biegnące ulicami: Nowomiejską, Zgierską i Limanowskiego. Wspominał także o przebiegającej przez getto linii tramwajowej (tramwaje przejeżdżające przez getto nie zatrzymywały się). Otóż, czytając ten fragment książki łódzkiego historyka przypomniałem sobie wspomnienie mojego dziadka, który jako nastolatek wraz ze swoim ojcem odbył taką tramwajową podróż. Choć minęło od tamtego czasu kilkadziesiąt lat, obraz zatrzymany pod powiekami, nadal budził grozę. Truizmem będzie *nota bene* stwierdzenie istnienia obecnie ogromu literatury, którą obrosło funkcjonowanie getta w Łodzi.

popularne było wśród studentów, o czym już wspominałem, prowadzone przez niego seminarium na studiach zaocznych.

Jak stwierdzał Stefan Banasiak, był „Tadeusz Bojanowski znaczącym badaczem dziejów okupacji hitlerowskiej na ziemiach wcielonych”, zajmował się także historią przemysłu włókienniczego w Polsce⁸⁰. Uczestniczył we współpracy historyków IH UŁ z historykami francuskimi z Lyonu. Wyniki swych badań nad procesami występującymi w przemyśle polskim przedstawiał – poza Lyonem, także w Lille. Był aktywnym popularyzatorem wiedzy historycznej. Wielokrotnie wygłaszał referaty na sesjach naukowych. Od strony organizacyjnej dał się poznać jako opiekun grup, praktyk studenckich, wycieczek, egzaminator kandydatów na I rok studiów Wydziałów: Prawnego, Ekonomiczno-Socjologicznego i Filozoficzno-Historycznego⁸¹.

Trudno zaprzeczyć, że przemysł włókienniczy, którego rozwój i funkcjonowanie tak badawczo frapowały naszego historyka – ten rzeczywisty „sprawca” potęgi miasta nad Łódką odgrywa obecnie coraz mniejszą rolę⁸². Czynnych zakładów tej właśnie branży jest już niewiele. Coraz większe znaczenie zaczyna osiągać natomiast – co akcentował kilka lat temu inny autor piszący na temat Łodzi – rozwój nowych technologii, infrastruktury czy pozyskiwanie inwestorów w trzech segmentach: powstawania i funkcjonowania centrów usług dla zaplecza biznesowego, w logistyce i produkcji artykułów gospodarstwa domowego⁸³.

Przestrzenie dziedzictwa przemysłowego, fabrykanckiego są z kolei rewitalizowane, odzyskują dawny blask, nadaje się im przy tym nową jakość, wypełnia nową „treścią”, dostosowując to, co „odzyskane” – nowym przeznaczeniom i funkcjom.

Warto zwrócić jednak uwagę, że refleksja nad dziejami przemysłowymi Łodzi korespondowała czy koresponduje nadal z przekonaniem (czy wręcz z niego wyrasta), że „sygnatura” ta pozostaje bodaj jedynym (czy podstawowym) punktem odniesienia dla pytania o to, co moglibyśmy ogólnie nazwać łódzką tożsamością⁸⁴. Dość wspomnieć etykietę Łodzi jako miasta bez antenatów, miasta „złego”⁸⁵ czy miasta bez dziejowej przeszłości jak jeszcze w połowie XIX w. konstatował Oskar Kolberg, charakteryzując – poza folklorem, także współczesną sobie tkankę miejską ziemi łęczyckiej⁸⁶. Nie neguję naturalnie sensu poszukiwania innych, niż wskazany, znaków identyfikujących miasto i jego historię, dodajmy od razu:

⁸⁰ AUŁ, sygn. 13545.

⁸¹ *Ibibem*.

⁸² Pamiętając rzecz jasna o kontekście czasów, w których Bojanowski żył i pisał. „Znamień” owo jest przecież zauważalne w jego dorobku.

⁸³ P. Waingertner, *op. cit.*, s. 99–100.

⁸⁴ Zdaję sobie naturalnie sprawę z mogącym budzić zastrzeżenia auto-przyzwoleniem na posługiwanie się pojęciem tożsamości w tym kontekście.

⁸⁵ Z. Bartkiewicz, *Złe miasto. Obrazy z 1907 roku*, Warszawa 1911.

⁸⁶ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 22, Łęczyckie, Wrocław–Poznań 1964, s. 3.

historię przecież w jakiś sposób „nie-ciągłą”⁸⁷. Podkreślałem ową możliwość już na początku niniejszych rozważań. Możemy uzupełnić ją o „trop” skojarzeń akademickich, handlowych, atrakcyjności topograficznej. Wracam w tym miejscu jedynie do formułowanych wcześniej refleksji na temat tego, co mogłoby alternatywnie służyć do konstruowania pozytywnych wniosków w tym obszarze.

Pamiętajmy również, że właśnie w związku z owym industrialnym sprofilowaniem, Łódź niemal od samego początku mogła budzić i budziła odczucia i oceny ambiwalentne⁸⁸. W polskiej świadomości, długo uchodziła za miasto etnicznie obce, odległe od tradycyjnych – agrarnych wzorców życia. Budziła jednak jednocześnie i budzi nadal – nie tak znowuż rzadko – twórczo przetwarzane zainteresowanie. Zwracał uwagę na ten wątek Tomasz Cieślak w cytowanej już pracy: *Łódź. Szkice o literaturze, przestrzeni i historii*⁸⁹. Podkreślał również, że ostatnie lata (lata dwutysięczne) obfitowały w istotne próby opisanie fenomenu Łodzi w całym jego skomplikowaniu, z perspektywy: historycznej, politologicznej, socjologicznej, antropologicznej, ale i kulturologicznej i literaturoznawczej⁹⁰.

Rozprawa Tadeusza Bojanowskiego o losach miasta w latach okupacyjnych (a był to jak wiemy kolejny ważki krąg jego zainteresowań) jako jedna z „mądrych” książek na temat Łodzi znalazła się w zestawieniu bibliograficznym przywoływanej już pracy Przemysława Waingertnera⁹¹. Opowiada ona bowiem, i w zasadniczym swym korpusie czyni to wyczerpująco, o ważnym i tragicznym momencie dziejów tuwimowskiego Kominogrodu. Powinna być przecież także

⁸⁷ Powtarzam zatem za Błażem Ciarkowskim: „w Łodzi nic nie jest oczywiste, nic nie jest jednoznaczne. Jej historia to nieustanny proces wymyślania miasta – stawania się miasta – znikania miasta. Nim jedna Łódź obumrze, już rodzi się idea nowej (...)”. B. Ciarkowski, *Łódź. Ziemia wymyślona*, Warszawa 2024, s. 399.

⁸⁸ O tej niejednoznaczności odbioru miasta pisał w końcu XIX w. sam Reymont w liście do krytyka i publicysty, autora *Nowej Francji literackiej* Jana Lorentowicza: „dla mnie Łódź jest jakąś mistyczną wprost potęgą ekonomiczną, mniejsza, czy złą lub dobrą, ale potęgą, która ogarnia swoją władzą coraz szersze koła ludzkie, która połyka chłopą, odrywa go od ziemi i wyrzywa, i robi to tak samo z inteligentem, tak samo z pierwszym lepszym macherem, tak samo z najostatniejszym i robotnikiem – jest to wielki, trawiący ludzi i ziemię żołądek, tylko żołądek wiecznie głodny. Milioner czy robotnik jest tam tylko materiałem, paliwem zwykłym”. Wł.St. Reymont, *op. cit.*, s. 208.

⁸⁹ T. Cieślak, *op. cit.*, s. 9.

⁹⁰ *Ibidem*. Dopowiedzmy, że jeden z podstawowych wymiarów swojego fenomenu – wielokulturowość, utraciła Łódź bezpowrotnie po 1 września 1939 r. *Vide ibidem*, s. 11. W innym miejscu stwierdzał autor: „Łódź jest niczym Manchester, Londyn, Nowy Jork – modernistycznym miastem – molochem, przestrzenią nie do życia, a do interesów, miejscem wycisku i degradacji, przestrzenią chaosu, trudną do poznania, opresyjną. Jest miastem budowanym tylko na zysku i dla zysku, a nie na społecznej wspólnotcie i dla komfortu jego mieszkańców”. *Ibidem*, s. 63–64.

⁹¹ P. Waingertner, *op. cit.*, s. 105. Opracowanie Bojanowskiego możemy odnaleźć także w bibliografii innej publikacji tego autora. *Vide*: P. Waingertner, *Czwarta stolica. Kiedy Łódź rządziła Polską (1945–1949)*, Łódź 2019.

cały czas istotnym (ale i polemicznie inspirującym) punktem odniesienia dla kolejnych pokoleń badaczy podejmujących trud rozpoznawania i weryfikowania łódzkiej historii czasów II wojny światowej⁹².

BIBLIOGRAFIA • REFERENCES

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE • ARCHIVAL SOURCES

Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego

Teczka osobowa dr. Tadeusza Bojanowskiego, sygn. 13545.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE • PRINTED SOURCES

Bojanowski T., *Fabryka Towarzystwa Akcyjnego WYROBÓW Bawełnianych I.K. Poznański w latach okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Łódzki” 1971, t.15 (18), s. 101–122.

Bojanowski T., *Hitlerowskie obozy w powiecie łowickim*, „Rocznik Łódzki” 1970, t. 14 (17), s. 307–318.

Bojanowski T., *Łódzki ruch robotniczy w okresie okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1981, nr 7, s. 207–229. <https://doi.org/10.18778/0208-6050.7.12>

Bojanowski T., *Łódź pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej (1939–1945)*, Łódź 1992.

Bojanowski T., *Place w przemyśle włókienniczym w latach 1949–1959*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 24 (27), s. 153–192.

Bojanowski T., *Sytuacja żywnościowa robotników w Łodzi podczas okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16 (19), s. 231–264.

Bojanowski T., *Z problemów odbudowy i rozwoju przemysłu włókienniczego w Polsce Ludowej (do 1960 r.)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1984, nr 19, s. 3–22. <https://doi.org/10.18778/0208-6050.19.01>

Bojanowski T., *Zaopatrzenie łódzkiego przemysłu włókienniczego w surowce podczas okupacji w latach 1939–1945*, „Rocznik Łódzki” 1975, t. 20 (23), s. 67–81.

Bojanowski T., *Zdrowotne warunki pracy Polaków zatrudnionych w przemyśle łódzkim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Przegląd Lekarski” 1981, t. 38, nr 12, s. 869–872.

Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 22: *Łęczyckie*, Wrocław–Poznań 1964.

⁹² Wniosek końcowy można sformułować również jako postulat, by ową problematyką rzeczywiście – w nowym syntetycznym ujęciu – się zająć. W 2024 r. ukazało się polskie tłumaczenie książki niemieckiego historyka Hansa Jürgena Bömelburga – *Łódź. Historia wielokulturowego miasta przemysłowego w XX wieku*, kreślącej panoramę łódzkich dziejów ubiegłego stulecia (w tym także lat 1939–1945) z perspektywy tak niegdyś typowego dla Łodzi kulturowego i językowego pluralizmu. Na marginesie dodajmy, że na jej kartach monografia Łodzi lat II wojny autorstwa Bojanowskiego przywoływana jest kilkakrotnie, podobnie jak i w najnowszym, jubileuszowym „wieloksięgu”: *Łódź poprzez wieki. Historia miasta*, red. J. Kita, t. 3: *1914–1945*, red. P. Waingertner, Łódź 2024 (również w t. 4, red. K. Lesiakowski). Tytuł pracy Bojanowskiego odnotowany został także w bibliografii starszego omówienia historii Łodzi. Vide: *Łódź. Monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009.

- Reymont Wł. St., *Korespondencja 1890–1925*, opr. B. Koc, Warszawa 2002.
- Roth J., *Hotel Savoy*, Kraków 2015.
- Sikorska-Kowalska M., *Wolność czy zbrodnia? Rewolucja 1905–1907 roku w Łodzi na łamach gazety Rozwój*, Łódź 2012.
- Śreniowska K., *Moje życie*, opr. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2018. <https://doi.org/10.18778/8088-946-0>

OPRACOWANIA • STUDIES

- Badziak K., *Przemysł włókienniczy Królestwa Polskiego w latach 1900–1918*, Łódź 1979.
- Banasiak S., *Rola PPR w odbudowie i rozwoju przemysłu łódzkiego (1945–1946)*, „Rocznik Łódzki” 1979, t. 28, s. 5–21.
- Banasiak S., *Tadeusz Bojanowski 16 X 1938–27 III 1992*, „Rocznik Łódzki” 1993, t. 40, s. 341–342.
- Baranowski K., *Początki Łodzi akademickiej*, Łódź 1993.
- Bartkiewicz Z., *Złe miasto. Obrazy z 1907 roku*, Warszawa 1911.
- Błażejowski T., *Łódzkie środowisko literackie*, Łódź 1982.
- Bömelburg H.J., *Łódź. Historia wielokulturowego miasta przemysłowego w XX wieku*, Łódź 2024. <https://doi.org/10.18778/8331-190-6>
- Ciarkowski B., *Łódź. Ziemia wymyślona*, Warszawa 2024.
- Cieslak T., *Łódź. Szkice o literaturze, przestrzeni i historii*, Łódź 2023. <https://doi.org/10.18778/8331-283-5>
- Czyżewski A., *Czerwono-Biało-Czerwona. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej w PRL*, Łódź 2022. <https://doi.org/10.18778/8220-494-0>
- Duninówna H., *Kwiaty wśród dymów*, Łódź 1969.
- Dutkiewicz J., *Badania nad historią regionu łódzkiego*, [w:] *Łódź i ziemia łódzka w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945–1970. Materiały na sesję naukową Uniwersytetu Łódzkiego z okazji 25-lecia UŁ*, Łódź 1970, s. 15–29.
- Fijałek J., *Życie gospodarcze Łodzi w latach 1870–1918*, Łódź 1973.
- Fiszbak J., *Mity „ziemi obiecanej” w regionalnej literaturze Łodzi. Między grą wyobraźni, fikcją literacką a historią*, Łódź 2013. <https://doi.org/10.18778/7525-859-2>
- Głowacki A., Abramowicz S. (red.), *Obozy hitlerowskie w Łodzi*, Łódź 1998.
- Gołębiowska B., *Pieśni i piosenki rewolucyjnej Łodzi – świadectwo czasów i postaw*, [w:] *Rewolucja lat 1905–1907. Literatura – publicystyka – ikonografia*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2005, s. 101–115.
- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003.
- Gronczewska A., *Jak żyło się w Łodzi w pierwszym roku po opuszczeniu miasta przez Niemców?*, „Dziennik Łódzki” (dodatek: „Kocham Łódź”), 18 I 2019.
- Gronczewska A., *Łódź staje się atrakcyjna dla turystów z kraju i zagranicy*, „Dziennik Łódzki”, 6 X 2017.
- Ihnatowicz I., *Przemysł łódzki w latach 1860–1900*, Wrocław 1965.
- Indelak J., *Miasto czterech kultur i inne łódzkie mity*, [w:] *Łódź śladami ludzi i zdarzeń. Reportaże z lat 1960–2010*, red. Z. Szczepaniak, Łódź 2013, s. 161–171.
- Kaniewska A., Walkiewicz T., *Łódź robotnicza drugiej połowy XIX w. w obrazie i słowie*, Łódź 2022.

- Karwacki W.L., *Łódzka organizacja PPS-Lewicy 1906–1908*, Łódź 1964.
- Kita J., Stobiecki R., *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.
- Kolbuszewska J., *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021. <https://doi.org/10.18778/8220-673-9>
- Kuta C., *Kiedy nauka staje się komunistyczną propagandą – przypadek Władysława Góry (1918–2009)*, [w:] *Twórczość na zamówienie*, red. S. Ligarski, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 361–382.
- Lesiakowski K., *Gomułkowska rzeczywistość. Łódź w latach 1956–1970*, Łódź 2019. <https://doi.org/10.18778/demo.364>
- Lesiakowski K., *Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego w realiach PRL. Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1, s. 195–218. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.18.01.08>
- Lipiec W., *Zelwerowicz i scena łódzka*, Łódź 1960.
- Litwinowicz-Drożdźiel M., *Zmiana, której nie było. Trzy próby czytania Reymonta*, Warszawa 2019.
- Łódź czerwona – prawda czy mit? Studia i szkice*, red. T. Toborek, Łódź–Warszawa 2020.
- Łódź pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i szkice*, red. T. Toborek, M. Trębacz, Łódź 2018.
- Łódź poprzez wieki. Historia miasta*, red. J. Kita, t. 3: 1914–1945, red. P. Waingertner, Łódź 2024.
- Łódź poprzez wieki. Historia miasta*, red. J. Kita, t. 4: po 1945, red. K. Lesiakowski, Łódź 2024.
- Łódź. Monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009.
- Maternicki J., *Reorientacja polskiej myśli historycznej w latach 1944–1954 i jej wpływ na świadomość społeczną. Próba rekonstrukcji*, [w:] J. Maternicki, *Kultura historyczna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Warszawa 1979, s. 257–289.
- Mrocza L., *Łódzka organizacja Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1918–1926*, Łódź 1971.
- Nartowicz-Kot M., *Kierunki badań nad historią Polski XX w.*, [w:] *Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne Instytutu Historii UŁ w latach 1948–1988*, red. S. Banasiak, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1988, nr 31, s. 51–58.
- Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne Instytutu Historii UŁ w latach 1948–1988*, red. S. Banasiak, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1988, nr 31.
- Pomorski J., *Łódzki ośrodek badań historycznych. Przeszłość i teraźniejszość*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. 18, nr 1, s. 143–167. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.18.01.06>
- Puś W., *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870–1914*, Łódź 1997.
- Puś W., *Statystyka przemysłu Królestwa Polskiego w latach 1879–1913. Materiały źródłowe*, Łódź 2013. <https://doi.org/10.18778/7525-991-9>
- Puś W., *Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2020* (wyd. drugie) Łódź 2020. <https://doi.org/10.18778/8220-085-0>
- Pytlas S., *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994.
- Rok 1939 w Łodzi i województwie łódzkim. Losy ludności cywilnej*, red. A. Kuprianis, E. Ślęzak, Łódź 2020.
- Rok 1945 w Łodzi. Studia i szkice*, red. J. Żelazko, Łódź 2008.
- Samuś P., *Dzieje SDKPiL w Łodzi 1893–1918*, Łódź 1984.
- Sitarek A., „Bezpieczeństwo Łodzi w naszych rękach”. *Władze Łodzi wobec wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Łódź w 1939 roku. Studia i szkice*, red. T. Toborek, P. Waingertner, Łódź 2011.
- Skwarczyński Z., *Uniwersytet Łódzki swemu miastu i ziemi łódzkiej*, [w:] *Łódź i ziemia łódzka w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945–1970. Materiały na sesję naukową Uniwersytetu Łódzkiego z okazji 25-lecia UŁ*, Łódź 1970, s. 7–15.

- Stobiecki R., *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*, Łódź 2020. <https://doi.org/10.18778/8220-132-1>
- Tonęca Łódź (lata 1939–1945). *Das sinkende Boot (der Zeitraum 1939–1945)*, red. K. Radziszewska, Łódź 2002.
- Tylman J., Wróblewski J., *Wydział Prawa Uniwersytetu Łódzkiego – historia i perspektywy*, [w:] *Dwa-dziesięć lat Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego*, przewodnicząca kom. red. N. Gajl, Łódź 1967, s. 17–22.
- Uniwersytet Łódzki 1945–1980*, Łódź 1980.
- Wachowska B., *Łódzka organizacja KPP w latach 1918–1926*, Łódź 1981.
- Wachowska B., *Życie polityczne Łodzi w okresie drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1973.
- Waingertner P., *100 lat łódzkiej niepodległości czyli miasto w młynach historii*, Łódź 2018.
- Waingertner P., *Czwarta stolica. Kiedy Łódź rządziła Polską (1945–1949)*, Łódź 2019. <https://doi.org/10.18778/demo.367>
- Wardzyńska M., *Akcja „Inteligencja” w Wielkopolsce, na Kujawach, ziemi łódzkiej i zachodnim Mazowszu*, [w:] M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009, s. 186–221.
- Zygadlewicz Zawor R., *Na cichym froncie. Relacja z działalności konspiracyjnej w Łodzi 1939–1945*, red. T. Toborek, J. Żelazko, Łódź–Warszawa 2018.
- Zysiak A., *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016.

NOTKA O AUTORZE • ABOUT THE AUTHOR

Dr Andrzej Kobak – adiunkt w Katedrze Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Autor monografii *Karol Potkański w życiu i nauce (1861–1907): Między tradycją a modernizacją* (2021).

Zainteresowania naukowe: dzieje refleksji nad naturą historii, sposobami jej badania i rozumienia.



andrzej.kobak@uni.lodz.pl